

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 4. Zagranicą zł. 7. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, 5-to Jaska 1. Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82 i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja ARSENAŁSKA 4, Tel. 99. Czynna od g. 9 do 3 pp. Redaktor przyjmuje od 2 — 3 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 4-ej stronie groszy 10. Komunikaty i ogłoszenia tekstowe za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń 5-o lamowy, na 4-ej str. 8-mio lamowy. Terminy druku mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

Cześć Pracy!

Jest rzeczą smutną i bolesną jak ludzie, istoty w sumie swej obniżające każdą wzniosłość, poniżali i splugawili tę piękną ideę: Święta Pracy.

Z dnia, w którym z religijnym skupieniem powinni wszyscy bez różnicy wyznań, narodowości i przekonań, oddać cześć świętej zdobyczy Człowieka, temu potężnemu czynnikowi, który ze zwierzęcości wywyższył istotę ludzką ponad ziemię, wznosił ją w obłoki, pozwolił jej przenikać głębie ziemi i morza, napędzić przestrzeń głosami i obrazami, tworzyć cuda techniki na morzu, lądzie, w powietrzu i w ziemi, z dnia, w którym skupienie pamięci na boskiej wszechwładzy zdobytej przez pracę, powinno być łącznym w rozradowaniu i wzajemnym uwielbieniu, dzień ten obrano na polityczne, marne, małe, niskie szczyty wzajemne!

W społeczeństwach zrównoważonych, o starszej Państwowości dzieje się lepiej. Nikogo nie drażni, dla nikogo nie jest drażniącym, ani martwym do sensacyjnych plotek pochód robotniczy. U nas, zatruci jadem niewoli, z którego się otrząść nie możemy, myślimy wciąż przestawiając kategorię, zamykamy się w jakieś fortece, pudełka, dawno na śmietnisku Europy wyrzucone, ale u nas trzymające się upartą zbutwiałością, od czasów strupieszalego reżymu carskiego.

Bajki, które lud u nas, ten lud właśnie najbardziej pracujący, opowiada o socjalizmie, pochodzie i 1-ym maja, mogłyby być tematem do humoreski, gdyby nie świadczyły o smutnie niskim rozwoju umysłów.

Ale jakże ma być inaczej, gdy ze szpalt pism, z mównic, padają słowa kłamne, argumenty naiwne, obliczone na analfabetyzm tłumów, gdy z ambon padają słowa nienawiści.

Jest w tem jakaś niezdrowa pasja szukania sensacji, wywoływania wzruszeń, choćby szkodliwych i niezdrowych, grania na nerwach i namiętnościach nieświadomych mas, często w celu zaspokojenia osobistej ambicji, bez oglądania się na skutek.

Wszyscy mają na ustach szmatyczne frazesy: ci o zgodzie narodowej, ci o wyrozumiałości dla innych, tamci o miłości bliźniego. A w praktyce jest ciągle szerzenie nienawiści i szczytów jednych na drugich. Jakaś złość, zachłanność, chęć, by każdy czcił mego Boga, pod groźbą, że ja jego podepczę i zbeszczeszczę. Jak gdyby nie było miejsca pod słońcem dla wszystkich myśli, przekonań i kultów, jakie się w umysłach i uczuciach ludzkich wylęgają mogą?

I gdybyż walka przekonań, nieodzowna i nawet konieczna dla postępu i szukania nowych, doskonalszych form istnienia, dokonywała się w płaszczyźnie realnej prawdy! Ale najczęściej operuje fikcją, a wojuje ordynarnym kłamstwem!

I od rezultatów takich procedur musimy się energicznie bronić. Różnice przekonań powinny ludzi prowadzić do walki twórczej, zdobywczej, ale nigdy niszczyielskiej.

Święto Pracy pierwszego Maja, jest świętem pierwiastku twórczego w ludzkości. Jest obchodem przekleństwa jarzma pracy nadmiernej i dążenia poprawy tej strony dziedziny pracy. Ale też jest i Maj świętem największej siły i potęgi Człowieka, tego w nim boskiego pierwiastka, wyodrębniającego go w przyrodzie, dającego mu moc czynienia cudów techniki, dla zdobywania coraz większych przestrzeni. wszechświata fizycznego i umysłowego. Jakże takiej idei, takiemu dniu i tej w nim myśli, nie oddać należytej czci i szacunku?

Od czarnego w kopalni, czy górnicy robotniczej, do zapatrzonego w lśniące teleskopy astronoma, do zaczytanego w cichej bibliotece uczonego, do zbladłej przy hałaśliwej maszynie szwaczki, od orzącego burą ziemię rolnika, do pilota szybującego w przecznych błękitach, po krawiec ziem i po wodach oceanów, po ciemnych kopalniach, wszędzie, każdy, ma prawo dzień ten nazwać świętem swoim, kto dla Ludzkości, z myślą o niej pracuje.

Hel. Romer.

Z Państw Bałtyckich.

Łotwa.

Przesilenie gabinetowe w Łotwie.

RYGA 30.IV. Po odrzuceniu przez socjal-demokratów propozycji utworzenia rządu istniejącego nowe trzy kombinacje. Pierwsza — gabinet centrum i bloku włościańskiego — odpada z powodu braku poparcia ze strony prawicy; druga — rząd centrum i bloku włościańskiego przy poparciu mniejszości okazuje się nie-realną z powodu nieprzychylnego stanowiska frakcji polskiej i rosyjskiej. Trzecia możliwość — rząd lewicowej koalicji i stronniectw centrowych, jedynie możliwa do zrealizowania — zależy od porozumienia zjednoczenia centrowego z blokiem włościańskim. Dotychczasowe narady nie doprowadziły do pozytywnego rezultatu.

Pożyczka amerykańska dla Banku Łotewskiego.

W dniu 29-IV rada Banku łotewskiego rozważała sprawę pożyczki a-

merykańskiej w sumie 500 tys. funtów szterli. Po rozważeniu tego projektu rada banku przedłożyła swe wnioski rządowi.

Estonia.

Alarm próbny w Rewlu.

Dnia 28.IV w Rewlu miał miejsce alarm próbny garnizonu wojskowego i organów bezpieczeństwa. Alarm ten miał na celu zbadanie sprawności tych organów na wypadek zamachu komunistycznego.

Wizyta prezydenta Francji w Anglii.

PARYŻ. 29.IV (Pat.) Prezydent Republiki Doumergue przyjął zaproszenie króla angielskiego Jerzego odwiedzenia Londynu w miesiącu czerwcu.

Prezydent Doumergue, któremu będzie towarzyszył w podróży Briand przybędzie do pałacu Buckinghamskiego dnia 22 czerwca i zabawi tam do dnia 25 tegoż miesiąca.

Królestwo angielskie wydadzą na cześć gości bankiet galowy.

Marszałek Piłsudski o kryzysie parlamentarnym w Polsce.

„Nowy Kurjer Polski“ w numerze z dnia 29-IV przytacza rozmowę swego współpracownika z Marszałkiem Piłsudskim, którą tutaj ze względu na ciekawe ujęcie nowych zagadnień państwowych podajemy poniżej.

Na zapytanie w sprawie kryzysu parlamentarnego w Polsce odpowiedział Marszałek mniej więcej co następuje:

„Kryzys przeżywamy napewno, i przeżywamy go w ostrzejszej formie, niż cała Europa.

Według zasady ustroju parlamentarnego — rząd rządzi, sejm sądzi. Gdy zaś zastępuje ją praktyka, że sędzia jest oskarżony, a oskarżony także sędzią, to wówczas musi nastąpić zanik wszelkiego poczucia odpowiedzialności. Następuje wtenczas zanik podziału między tym, co jest władzą wykonawczą, a władzą sądowniczą. To jest charakterystyczna cecha kryzysu parlamentaryzmu wszędzie. Powstaje wówczas, jak gdyby zabawa w próby rządów całkiem nieodpowiedzialnych i z konieczności formują się wtedy tylko mafje i konwentykle, ze stałymi z ich strony próbami siadania do rządu, tylko cokolwiek inaczej, niż poprzednio. Jest to stan, który demoralizuje to, co jest rządem i to co jest sądem. Musi powstać w takim wypadku coś w

rodzaju nierządu, którym jakoby Polska zawsze stała.

— Z tego, co powiedziałem — wynika jasno, że trzeba oddzielić ściśle rząd, który musi być odpowiedzialny, od prób nieodpowiedzialnego rządzenia. To zdaniem moim na długo wystarczyć może.

Rządy muszą być sprawowane indywidualnie i dobierane pod kątem indywidualności ich wykonawców. Natomiast próby rządzenia zapomocą jakichś grup ludzkich, zapomocą dajmy na to 444 posłów i 111 senatorów prowadzą do niepożądanych celów.

Zawsze twierdziłem — że wszelkie próby ze strony rządów zdobycia sobie siły przez wysiłki zadowolenia wszystkich — nigdy się nie udadzą. Siła bowiem zawsze chce być odpowiedzialna za siebie. Siła nie może liczyć się z tem, co się komu podobnie, a co nie podobnie. Gdy frymarzy, gdy zaczyna się wahać, gdy się załamuje, przestaje być siłą.

Zapytany o dyktaturę odpowiada cicho, jakby w zadumie — zagadnienie dyktatury stawało przedemną tyle razy...

Ja jednak twierdzę, że w ramach konstytucyjnych prace silnego rządu da się uskutecznić, tylko trzeba uczynić wszystko, by skończyć ze zmiennymi zwyczajami sejmowemi. Albowiem zle zwyczaj sejmowe są gorsze od zle konstytucji.

Socjaliści niemieccy uroczą się obchodzą dzień 1 maja.

BERLIN, 30-IV. (Pat.) Socjal-demokraci i syndykaliści postanowili święcić uroczystości jutrzejszy dzień 1 maja.

Zarząd miasta powziął również decyzję uznającą dzień ten za święto dla robotników i urzędników miejskich.

Zecerzy postanowili pracować tak, aby dzienniki ukazały się też jutro po południu, poczem ma nastąpić przerwa do poniedziałku 3-go maja.

Przez radio o traktacie niemiecko-sowieckim.

BERLIN, 30-IV. (Pat.) Minister spraw zagranicznych Stresseman wygłosi jutro wieczorem o g. 19 min. 45 przez radio mowę na temat traktatu z Rosją.

Prasa francuska o rozbrojeniu.

PARYŻ, 30-IV (Pat.) W związku z mającą się zebrać w Genewie 18 maja komisją przygotowawczą konferencji rozbrojeniowej. „Petit Parisien“ zaznacza, że według zapatrzywań francuskich: 1) rozbrojenie narodów powinno być rozpatrywane w zależności od jego bezpieczeństwa, 2) o uzbrojeniu każdego narodu stanowi nie tylko liczba wojsk i materiału wojennego lecz całokształt sił wojskowych, ekonomicznych i przemysłowych, które można użyć na wypadek konfliktu, 3) przy badaniu uzbrojenia każdego kraju winien być brany pod uwagę jego stopień zbrojeń lądowych, morskich i powietrznych.

Skandal w sejmie pruskim.

BERLIN, 30-IV. Pat. Podczas rozpraw w sejmie pruskim nad sprawami górnictwa, poseł ludowy dr. Pinkernil oświadczył, że nie powinno się zawierać z Polską żadnego traktatu handlowego, któryby umożliwiał w dalszym ciągu bezrobocie na Górnym Śląsku.

Podczas przemówienia socjal-demokraty Ottera, doszło do zajść między nim a hitlerowcami, którzy usiłowali przerwać jego przemówienie. Pos. Otter zareagował w ten sposób, że oblał najbliższej stojącego posła nacjonalistycznego szklanką wody. Powstała olbrzymia wrzawa.

Prezydent Izby zarządził przerwę, po której zabrał głos pos. Otter, jednakże z powodu wrzawy nie można było zrozumieć jego przemówienia.

Odbudowa koalicji w Jugosławii.

BIDOGROD, 30-IV. (Pat.) Prezes Rady Ministrów Uzunowicz zakończył pomyślnie rokowania w sprawie odbudowy koalicji ze Stefanem Radziem.

Polityka porozumienia zostanie niezmienną.

Wprowadzić Stefan Radicz nie wejdzie sam do gabinetu, lecz jego stronictwo jest reprezentowane przez ministra handlu, reform rolnych i rolnictwa.

Z ZAGRANICY.

„Halka“ w Wiedniu.

WIEDEŃ 30-IV. (Pat.) Dzienniki poranne zapowiadając obszernie recenzje, zamieszczają narazie krótkie wzmianki o wczorajszym przedstawieniu „Halki“, stwierdzając przytem, że przedstawienie miało wielki sukces, szczególnie dzięki umiejętnemu kierownictwu opery warszawskiej p. Młynarskiego.

Po przedstawieniu kolonja polska urządziła na cześć gości warszawskich bankiet.

Skazanie b. agentki „ochrony“.

LWÓW, 30.IV. (Pat.) „Gazeta Poranna“ donosi z pogranicza sowieckiego. W Moskwie sąd skazał na 7 lat więzienia i pozbawienia praw obywatelskich na przeciąg 5-u lat Sieriebriannikowa znaną za czasów caratu jako płatną agentkę „ochrony“ carskiej.

Między innymi wydała ona wręce „ochranki“ kilku członków obecnego rządu bolszewickiego.

Zdemaskował ją, podobnie jak Azefa, Burcew. W swoich zeznaniach poufnych złożonych w obecnym procesie, Serebriannikowa miała przedstawić dane dotyczące służby w „ochronie“ jednego z wybitniejszych obecnych „prowodyrów“ bolszewickich.

Kryzys węglowy w Anglii.

LONDYN, 30.IV (Pat.) „Reuter“. Rząd czynił przez cały dzień starania celem znalezienia wyjścia z krytycznej sytuacji, spowodowanej kryzysem węglowym. Premier Baldwin konferował o godz. 8-ej rano z reprezentantami właścicieli kopalń oraz górników.

Plan wypracowany przez właścicieli kopalń i mający służyć do uregulowania kwestji spornych, został dziś po południu przez reprezentantów górników odrzucony.

Sytuacja jest bardzo poważna. Specjalna komisja gabinetu została zwołana na dziś wieczorem.

Konferencje premiera z reprezentantami obu stron trwają nadal.

LONDYN, 30. IV. (Pat.) Słychać, że ze względu na możliwości zaprzestania pracy w kopalniach węgla, zostanie wydane specjalne rozkazy królewskie udzielające rządowi na czas kryzysu wyjątkowych pełnomocnictw.

Żegluga powietrzna francusko-niemiecka.

BERLIN, 29.IV. (Pat.) Pisma donoszą, że francusko-niemieckie rokowania w sprawie żeglugi powietrznej dobiegają końca.

W nowym projekcie umieszczono na żądanie Francji klauzulę, orzekającą na podstawie traktatu wersalskiego, że Niemcom nie wolno budować aparatów lotniczych dla celów wojennych.

Niemcy zobowiązały się, że Reichswehra samodzielnie nie będzie szkoliła lotników.

Katastrofalne wylewy rzek w Jugosławii.

BIALOGRÓD, 30-IV. Pat. Z Zagrzebia donoszą o groźnych wylewach rzeki Liki. Gmina Kossiuńska jest całkowicie zalana. Również groźne rozmiary przybierają rozlewy rzeki Sawy i Uny, której wezbrane wody zerwały most.

Straty spowodowane przez wylewy obliczają na dziesiątki milionów denarów.

Chiński bezrząd.

SZANGHAI, 30. IV. (Pat.) Chiny nie posiadają obecnie ani prezydenta ani premiera, ani gabinetu.

Pomiędzy zwolennikami Wu-Pei-Fu i Czang-Tso-Lina istnieje, zdaje się, różnica poglądów co do tego kto ma zająć stanowisko premiera. Przepuszczać jednakże, że kompromis jest możliwy. Poważniejszych bitew teraz niema.

Wobec pogromowych prowokacji „Dziennika Wileńskiego“

Od dnia konferencji prasowej, zwołanej przez urząd wojewódzki, na której przedstawiciele władz odpowiedzialni za spokój i porządek w kraju zwrócili się do prasy z apelem hamowania temperamentów, nawoływania do spokoju i rozważli obywateli, by się nie dali sprokować czynnikom zamętu czy to z lewa czy z prawa do nieodpowiedzialnych wystąpień „Dziennika Wileńskiego” stale i systematycznie podburza jedną część obywateli przeciwko drugiej, nawołując do czynnych wystąpień i walk bratobójczych.

Dzień pierwszego maja część obywateli państwa polskiego chce uczcić jako dzień poświęcony Świętu Pracy, tej dźwigni cywilizacji społecznej i podstawy istnienia człowieka.

W szeregu państw dzień ten został uznany za święto państwowe.

W Polsce bez narzucania przymusu świętowania zupełnie legalnie świętować ten dzień pozwolono.

I tu wbrew tendencjom władz państwa własnego podnosi się rokosz, nawołując do czynnego przeciwstawienia się decyzjom Rządu, nawołując się do anarchii i samosądów.

„Dzień pierwszego maja, dzień niesłychanej prowokacji ze strony wrogów naszych (czy tych socjalistów co z bronią w ręku walczą przeciwko bolszewikom? Przyp. Red.) powinien się stać tą kropką, która przepelni czarę naszej cierpliwości i gniewu narodów.” „pisał „Dz. Wil.” i nawołuje do wzięcia noża operatorskiego dla wyrzucenia chorobotwórczych pierwiastków.”

Czy o takie artykuły lekceważące

zupelnie rząd i władze i wtykające w praworządny państwo chce uczcić jako dzień poświęcony Świętu Pracy, tej dźwigni cywilizacji społecznej i podstawy istnienia człowieka.

Prasa demokratyczna spełniła swój obowiązek. Sądzimy więc że władze będą wiedziały, gdzie szukać mąciocieli spokoju i prowokatorów zaburzeń, które podobna agitacja wywołać może. Sądzimy też, że znając źródło potrafią nasze władze stłumić w zarodku ekscyzy, gdy nie potrafiły zapobiedz rozpowszechnianiu w tysiącach egzemplarzy tak podburzających wezwań.

Wiemy, że rozmaite czynniki, którym zależy na wywołaniu awantur i sprokowaniu „zmierzania się sił”, agitują wśród młodzieży — wyzyskują jej zapał i brak wyrobienia politycznego, podkopują w młodych duszach poczucie praworządności i wiarę w moc i siłę i powagę własnego Państwa.

Na tem miejscu chcielibyśmy najusilniej przestrzedz wychowawców i rodziców młodzieży, by użyli swego wpływu moralnego dla powstrzymania od niewczesnych ekscyzy — do młodzieży zaś dojrzałszej i bardziej wyrobionej zwrócili się z prośbą, by oddziaływała na swych kolegów, tłumacząc, że nie przez burdy uliczne dąży się do osiągnięcia ideałów i nie w walce z tłumem spokojnie manifestującym swe uczucie i swe wierzenia uznane za legalne przez państwo.

Niech że w akcji do wywołania zamętu nie stają w jednym szeregu z bolszewikami i nie utrudniają sytuacji władzom własnego państwa.

Odezwa majowa

Komisji Okręgowej Związków Zawodowych na Ziemię Wileńską.

Związki Zawodowe, które wspólnie z innymi ugrupowaniami robotniczymi w Wilnie otrzymały zezwolenie na urządzenie obchodów i pochodu w dniu pierwszego maja wydały odezwę, wzywającą do uroczystego uczczenia „wielkiego dnia Święta Pracy, Święta 1-go maja”.

Na wstępie odezwa zaznacza, że już przeszło 30 lat upływa odkąd, proletariat całego świata w dniu tym manifestuje swą solidarność i wspólne dążenie do osiągnięcia prawdy i sprawiedliwości na świecie, które widzi w ustroju socjalistycznym.

Za czasów rosyjskich pomimo prześladowań i więzień manifestował w tym dniu proletariat Wilna swe dążenie do wyzwolenia swego i wszystkich ludów, do oświaty powszechnej, wypowiadał walkę o 8-mio godzinny dzień pracy, o prawa robotnicze.

Zarówno własne państwo, jak prawa robotnicze zostały zdobyte.

Jednakże, stwierdza odezwa, we własnym państwie nie jest dotychczas dobrze. Rządy dotychczasowe doprowadziły kraj cały i całą ludność pracującą do kompletnej ruiny i nędzy. Dla ratowania kraju i jego ludności od zguby potrzebne są inne rządy i inni ludzie. „Rząd w kraju winien bronić interesów pracy, interesów tej sily, która jest podstawą całego życia i przyszłości kraju”. Tylko rząd oparty o warstwę pracującą i inteligencję pracującą może kraj i ludność wprowadzić ze strasznej dzisiejszej sytuacji.

Jugosłowianin Aleksander Komulowicz administrator biskupstwa wileńskiego.

(1594 — 1597)

Dr. Fr. Hlesicz, profesor uniwersytetu w Zagrzebiu, wielki przyjaciel Polski i miłośnik Wilna, gorący zwolennik i propagator zbliżenia polsko-jugosłowiańskiego, przesyła nam niniejszy artykuł, jako przyczynek do historii stosunków między naszymi narodami w w. XVI-ym. (Red.)

Wspólne niebezpieczeństwo tureckie, grożące ludom słowiańskim spowodowało, że jugosłowianin Aleksander Komulowicz został pod koniec XVI-go stulecia administratorem biskupstwa wileńskiego. *) A było to tak:

W r. 1571 flota turecka została zwyciężona pod Lepantą. Wtedy rozpoczęła południowym słowianom powracać nadzieja w zmianę stosunków na lepsze. W dziesięć mniej więcej lat po zwycięstwie lepanckim wszczął pod auspicjami papieża Aleksander

Odezwa podkreśla fiasko dotychczasowych rządów koalicyjnych, rządów kompromisu. Podkreśla dążenia reakcyjnych w czasie głodu i nędzy, rozruchów na tle bezrobocia do przetrwania na barki klas pracujących przeważnej części ciężarów podatkowych, do obniżenia zarobków i cofnięcia zdobyczy robotniczych w postaci osmiodziesiętnego dnia roboczego. Piętnuje systematyczne prowokowanie wewnętrznych walk narodowościowych, które „burzą nasze życie gospodarcze, rujnują kulturę narodową i mogą wywołać nowe wojny, straszliwy ciężar których pada na barki ludu pracującego”.

Odezwa wzywa do zaniechania walk narodowościowych, żąda zaprzestania przesładowania ruchu robotniczego, nawołuje do braterstwa ludów i pacyfikacji świata.

Przeciwstawiając się agitacji monarchistycznej jako zakłócającej spokojne dążenie całego świata pracy do pokoju i odbudowy życia gospodarczego, odezwa w końcu nawołuje do tłumnego wystąpienia na ulice miasta dla zmanifestowania z godnością swej solidarności i uroczystego stwierdzenia decyzji obrony zdobytych praw i zdobytej wolności.

Kończy się odezwa żądaniem wolności, oświaty, pracy i chleba dla godnych.

Tak wygląda odezwa tych rzekomych „burzycieli ładu społecznego i burzycieli państwa”. Jak korzystnie oddziałają one na artykuł „Dzień, Wileńskiego” apelujących do noża. r.

Poważne kłopoty Anglii.

LONDYN, 30.IV. (Pat). Przedstawiciele górników odrzucili nowe propozycje właścicieli kopalni.

Senat i Rząd.

Posiedzenie z dn. 30 bm.

Szerzenie rozstroju w armii.—Provizorium budżetowe.

Dzisiejsze posiedzenie Senatu zaczęło się od formalnej dyskusji nad interpelacją 40-tu senatorów w sprawie szerzenia rozstroju w armii i odpowiedzią na interpelację ministra spraw wojskowych.

Sen. *Woźnicki* (Wyzw.): ani regulamin, ani konstytucja nie przewidują rozpraw nad interpelacjami i odpowiedzią na nie w komisjach.

Pan marszałek nie podzielił tego poglądu.

Wniosek o odesłanie sprawy do komisji przyjęto.

Sen. *Buzek* (Piast) referował provizorium budżetowe na maj i czerwiec.

Sen. *Rottenstreich* (Koło Żydów) zwalcza projekt Ministra Skarbu pokrycia niedoboru budżetowego przez emisję bilonu, co równać się może podatki inflacyjnemu, nalożonemu na najbardziej ubogą ludność. Krytykując następnie politykę Ministerstwa Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, mówca imieniem Klubu Żydowskiego odmawia rządowi zaufania.

Minister Skarbu *Zdziechowski* zabierając głos oświadczył, że ustawa o provizorium budżetowym jest tylko fragmentem ustaw, wniesionych przez rząd na przełomie okresu deficytu budżetowego i zupełnej równowagi, która powinna się zacząć od 1 lipca, jeżeli wniesione ustawy będą wszystkie przyjęte.

Polemizując z zarzutami skierowanymi przeciwko zamierzonej emisji bilonu, minister zauważył, że bilon nie ma służyć dla osiągnięcia równowagi budżetowej, ale ma na celu stworzenie rezerw koniecznych.

Potrzebny nam jest kredyt zagraniczny. Musi on jednak mieć gwarancję nie tylko pod względem kapitału i odsetek oraz amortyzacji, ale także gwarancję ciągłości wykonywania pewnego planu gospodarczego.

Sen. *Posner* (P. P. S.) zarzuca, iż p. minister Skarbu nie ma żadnego programu sanacyjnego, a ma zamiar tylko stosować dość już znaną metodę szukania kredytów, nowych źródeł dochodów i robienia oszczędności przedewszystkiem na urzędnicach.

Jako centralną sprawę mówca uważa politykę handlową. Jesteśmy bowiem w stanie stałej wojny celnej ze wszystkimi, która wynika z fałszywych zasad samowystarczalności gospodarczej kraju. Polska może się dźwignąć tylko w kooperacji z Europą.

Klub mówcy będzie głosował przeciwko ustawie.

Sen. *Woźnicki* oświadcza, że nad planami sanacyjnymi można będzie się zastanawiać dopiero wówczas gdy przyjdzie normalnie ustalony rząd.

Sen. *Krzyżanowski* (Klub Pracy) przewiduje, iż zaprowadzenie równowagi, jeżeli nawet nastąpi, będzie krótkotrwałe, sztuczne i zemści się na życiu gospodarczym. Dla osiągnięcia stałej równowagi konieczna jest stabilizacja złotego, równowaga bilansu płatniczego i usunięcie kryzysu.

Klub mówcy, uważa politykę ministra Skarbu za szkodliwą.

W głosowaniu przyjęto ustawę o provizorium w brzmieniu uchwalonym przez Sejm.

Na posiedzeniu dnia 30 b. m. Rada Ministrów między innymi uchwa-

liła projekt ustawy o policji państwowej, projekt ustawy o zmianie rozporządzenia ministra b. dzielnicy pruskiej dotyczącego wyborów do sejmików powiatowych, projekt ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, projekt rozporządzenia w sprawie zniesienia zarządu stadnin państwowych. W końcu Rada Ministrów obradowała nad projektem ustawy o naczelnych władzach obrony Państwa i przyjęła główne jego zasady. Dalszy ciąg odcroczono do następnego posiedzenia. (Pat)

W głosowaniu ustawę o popieraniu przemysłu cynkowego przyjęto w brzmieniu sejmowym wraz z rezolucją komisji.

Przystąpiono do ostatniego punktu porządku dziennego projektu ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli.

W głosowaniu prawie wszystkie ważniejsze wnioski komisji zostały uchwalone. Z wniosków zgłoszonych w toku dyskusji uchwalono wniosek sen. *Kaniowskiego* (Piast), w myśl którego nauczyciel po trzech latach nieprzerwanej pracy nabywa tytuł profesora oraz wniosek sen. *Szebekówny* o tem, że nauczyciel winien całym swoim postępowaniem w życiu publicznym zjednywać sobie szacunek.

Na tem posiedzenie zamknięto, wyznaczając następną na środę 12 maja o godz. 4-ej po południu.

Kto jeszcze może zostać podporucznikiem rezerwy.

Na podstawie rozporządzenia wykonawczego ministra spraw wojskowych (Dz. Rozk. № 23—25 poz. 241 do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie ustalenia warunków mianowania podporucznikiem) Dz. U. R. P. № 61—25 poz. 429 oraz Dz. Rozk. № 23—25 poz. 288) podaje się do wiadomości zainteresowanych:

1) posiadający wyżej powołanego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej mogą ubiegać się o uzyskanie stopnia podporucznika rezerwy ci, którzy obecnie w wojsku nie służą, a:

1) posiadający cenzus naukowy co najmniej w zakresie ukończonych 6 klas szkoły średniej lub równorzędnej,

2) ukończyli z wynikiem pomyślnym jedną ze szkół, względnie jeden z oficerskich kursów doszkolenia w wojsku polskim, w b. formacjach polskich lub zaborczych, albo w czasie służby w W. P. gdzie zgłosili się przed dniem ratyfikacji przez Sejm traktatu ryskiego o ochotniczo do W. P. przebyli co najmniej 6 tygodni na froncie i posiadają przygotowanie wojskowe w zakresie, jaki określi minister spraw wojskowych,

3) posiadający kwalifikacje moralne bez zarzutu, oraz także kwalifikacje służbowe z czasu ich służby w wojsku.

Ponadto o stopniu podporucznika rezerwy mogą ubiegać się ci, którzy formalnie cenzusu naukowego (6 lat szkoły średniej lub równorzędnej) nie posiadają, a którzy jednak ukończyli z wynikiem pomyślnym jedną ze szkół, względnie jeden z oficerskich kursów doszkolenia w wojsku polsk., w byłych formacjach polskich lub zaborczych, przyczem zaznacza się, że mianowania ich będą dokonane jedynie w wyjątkowych zasługujących na szczególne uwzględnienie wypadkach.

W związku z tem, wzywam aspi-

rujących do uzyskania na podstawie wyżej podanych postanowień stopnia podporucznika rezerwy do składania stosownych podań najpóźniej w terminie do dnia 30-go czerwieca 1926 roku.

Podania mają być składane (względnie przesyłane pocztą) w tych P. K. U. w których ewidencji kandydat dany pozostaje.

Podania mają zawierać własnoręcznie napisany życiorys ze szczególnym uwzględnieniem przebiegu służby wojskowej, a w szczególności czas trwania i datę rozpoczęcia służby, formacje, w której pełnił służbę, ostatnio posiadany stopień, funkcje spełniane, kampanje i bitwy przebyte, rany i odznaczenia, oraz nazwisko oficera ostatniego bezpośredniego przełożonego.

Co się tyczy kandydatów, aspirujących do uzyskania stopnia podporucznika rezerwy, na podstawie ochotniczej służby i przebycia na froncie co najmniej 6 tygodni, winni oni zażądać ponadto w życiorysie dane, wskazujące ich ewentualne przysposobienie wojskowe, uzyskane poza służbą wojskową, a więc udział w stowarzyszeniach, powołanych do prac przysposobienia wojskowego przed wstąpieniem i od chwili wystąpienia ze służby czynnej.

Ponadto do podania winny być dołączone następujące dokumenty, względnie uwierzytelnione odpisy tychże:

1) dowód posiadania cenzusu naukowego w zakresie co najmniej 6 kl. szkoły średniej lub równorzędnej;

2) dowód ukończenia z pomyślnym wynikiem jednej ze szkół oficerskich, względnie jednego z oficerskich kursów doszkolenia W. P. w b. formacjach polskich lub armjach zaborczych, albo dowód udziału w stowarzyszeniach przysposobienia wojskowego, zawierający wykaz stanu służby w tychże i opinję.

3) poświadczenie władz państwowych lub samorządowych miejsc zamieszkania, że kandydat nie był karany sędownie lub policyjnie, w wypadku zaś przeciwnym — określenie przyczyn i wymiar kary.

4) zaświadczenie jednego oficera zawodowego o nienagannym zachowaniu się kandydata od chwili wystąpienia z wojska.

Kandydaci nie posiadający cenzusu naukowego, a którzy jednak są uprawnieni — na podstawie ukończenia jednej ze szkół, względnie jednego z oficerskich kursów do szkolenia w Wojsku Polskiem, byłych formacjach lub armjach zaborczych — do ubiegania się o mianowanie ich w wyjątkowych wypadkach podporucznikiem rezerwy, oprócz dokumentów, wymienionych bezpośrednio powyżej, dołączając do podań zamiast dowodu cenzusu naukowego dane, stwierdzające poziom wykształcenia ogólnego.

Podanie nadsyłane bezpośrednio do D. O. K. lub M. S. Wojsk z pamiątkiem P. K. U. nie będą zatwierdzone.

Dzień 1-go maja w Rumunii.

BUKARESZT, 30-IV. (Pat.) Dzień 1 maja — święto pracy — jest w tym roku uważany za święto legalne, wobec czego wszystkie urzędy, banki, magazyny oraz instytucje publiczne i prywatne będą w tym dniu zamknięte.

Międzynarodowa konferencja ekonomiczna.

GENEWA, 30.IV. (Pat). Podkomisje komitetu przygotowawczego międzynarodowej konferencji ekonomicznej zakończyły dziś swe prace.

kowa. Do Krakowa przyjeżdża w początku października 1594 r.

Zaraz w pierwszych dniach pobytu swego na dworze króla polskiego w liście do kardynała S. Giorgio szeroko omawia Komulowicz swój plan wspólnej wojny Polski i Rosji przeciw Turcji, w której niezawodnie przyjmą jaknajwyższy i natychmiastowy udział chrześcijanie z pod jarzma tureckiego. Polacy — jeśli wyruszą przeciw Turkom — już w pierwszym roku zdołają złamać tatarów, a w drugim „petranno andare a pigliare l'impero Constantinopolitano”. Według przypuszczeń Komulowicza, wyjazd jego do Moskwy może się odcroczyć do lutego lub marca 1595 r.: „wtedy będą mogli połączyć się z ambasadorami J. Cesarzkiej Mości (cesarza Rudolfa) i J. Królewskiej Mości Króla Polskiego i wyruszyć razem z nimi, by w Moskwie zawrzeć trwały (perpetua) pokój pomiędzy Polską, Szwecją i Moskwami przez zawiązanie ligi przeciw tatarom i turkom”. Z polaków król i część senatorów***) była przeciwna sojuszowi z Moskwą, jednak Komulo-

wicz żywił nadzieję, że zwycięży rozważa polityczna.

Pod koniec 1594 r. Malarpina, nuncjusz papieski przy dworze polskim, mianował Komulowicza administratorem wakującego biskupstwa wileńskiego, aby tam oczekiwał posłów cesarza Rudolfa i razem z nimi udał się do Moskwy.

Jeszcze w początku 1597 r. Komulowicz przebywał w Wilnie, gdyż usiłowania stworzenia ligi przeciw Turcji zawiodły. Jednak w r. 1597 Komulowicz wyjechał do Moskwy z listem polecającym króla Zygmunta III, zamierzającym pozyskać dla ligi cara Fiedora Iwanowicza... Car moskiewski po naradach z Komulowiczem zapewniał w liście papieża, że gotów jest rozpocząć wojnę z Turcją i że wskutek jego namowy nawet szlachy perski przysłał posłów do Moskwy dla obradowania o wyruszeniu przeciw Turkom — ale plany te spełzły na niczem, gdy cesarz Rudolf posłów swoich nie przysłał. Z drugiego listu, wysłanego przez cara Fiedora w tymże roku (1597) do papieża, wynika, że nieporozumienia pomiędzy Moskwą a królem polskim i szwedzkiem Zygmuntem są zbyt wyraźne, by można było

myśleć o jakiejś wspólnej akcji. Tak zakończyła się bez skutku misja Komulowicza.

Powróciwszy do Rzymu, wstąpił Komulowicz 1 kwietnia 1599 r. do zakonu jezuitów i ostatnie dni swego życia spędził w Dubrowniku (Raguz). Zmarł w 1608 r.

Przytaczając te szczegóły pragnąłbym, by ktoś z archiwistów wileńskich uzupełnił sprawozdanie o działalności Komulowicza****). Jego listy, pisane z Krakowa do Rzymu, wszechstronnie charakteryzują ówczesne stosunki w Polsce.

Zagrzeb.

Dr. Fr. Hlesicz,
prof. uniw.

****) W roku 1597 biskup kijowski, Józef Wereszczyński, wydał broszurę, propagującą stworzenie wspólnej ligi pomiędzy papieżem, Polską, Moskwą południową Słowiańszczyzną (państwo karpackie, serbskie, bośniackie i słowackie [!]). Ks. Piotr Grabowski w swojej broszurze z r. 1595 o lidze przeciwtureckiej bardzo wyraźnie mówi o łączności, istniejącej pomiędzy Polską i południową słowiańszczyzną (krakowski „Świat słowiański” V. II str. 306).

*) Jugosłowiańska Akademia Umiejętności w Zagrzebiu wydaje m. inn. publikację „Rada”. W 231 zeszycie „Rada” (1925) zamieścił dr. T. Matić.

**) „będą mogli iść, by zająć cesarstwo carogrodzkie”.

***) arcybiskup gnieźnieński i Wielki Kanclerz Korony.

Życie gospodarcze.

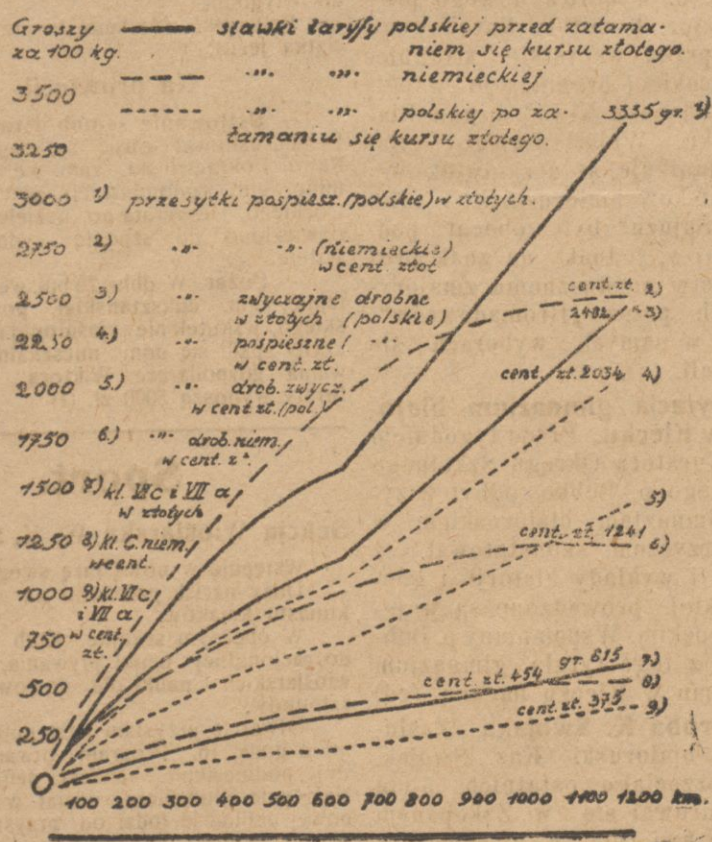
Wykres którego nie zna historja.

Niedawno pisaliśmy krytycznie o artykule p. Geysztora, umieszczonym w tygodniku „Przemysł i handel”, w którym broni on obowiązującą obecnie politykę kolejowo-taryfową w stosunku do t. zw. Kresów.

Do uwag naszych dodać pragniemy, iż artykuł ten wywołał również ostrą, fachową krytykę na łamach „Tygodnika Handlowego”, przyczem poddana tam została w wątpliwość

nawet dobra wola p. Geysztora. Co się tyczy specjalnie sprawy różniczkowania stawek przewozowych na dalsze odległości, to przytacza „Tygodnik Handlowy” wykres, który najlepiej unaczynia stan rzeczy i przedstawia w odpowiednim świetle wywody p. Geysztora, dodając do niego szereg trafnych uwag porównawczych.

Wykres porównawczy taryf kolejowych.



Oto jest obraz istotny tego, jak jest na Zachodzie, a jak u nas. Wszelkie komentarze zdają się tu być zbędne. Podobnego schematu bodaj że nie zna historja.

Wprawdzie zachodzą wypadki, zmuszające do łamania taryf, np. dawny rząd rosyjski, w celu ochrony wewnętrznych rynków zbożowych przed konkurencją producentów syberyjskich, nakazał łamanie taryf w Czelabińsku. Nie można atoli stosować tego środka, jako systemu stałe obowiązującego we wszystkich wypadkach, innymi słowy, — nie można ewentualnych strat kolei, wynikłych z powodu zbyt niskiej stawki zasadniczej, przekładać na odległości dalsze, jak tego chce autor, dowodząc, że mimo wszystko Kresy nie są u-

pośledzone, ponieważ taryfa jest niższa, niż np. w Niemczech. Tak, my to wiemy, ale w każdym razie nie obala to faktu, że odległości bliższe są uprzywilejowane. A skąd ta pewność, że ewentualny deficyt, wynikły z powodu zbyt niskiej stawki na odległościach bliższych, pokryje się z przewozów dalszych?

W każdym razie jest to ryzykowne, a przedewszystkiem nie jest usprawiedliwione żadnymi racjonalnymi względami gospodarczymi.

Rusticus.
Sprostowanie. Do wczorajszego artykułu p. M. G. „Zagadnienia gospodarcze w prasie” wkradły się liczne błędy. M. inn. zamiast: Ostatnio artykuły niżej podpisane ukazały się w lwowskim „Tygodniku Kupieckim” powinno być przedrukowane zostały i t. d.

Kronika miejscowa.

Konferencja kupiectwa żydowskiego w Wilnie.

Dnia 3 maja o godzinie 11-ej zrana odbędzie się w lokalu własnym (ul. Wielka Pohulanka 3) konferencja Kupców-Żydów z Wileńszczyzny. W konferencji bierze udział poseł Wacław Wiślicki, który tegoż dnia wygłosi w sali teatru „Palace” odczyt na temat sytuacji gospodarczej państwa.

Ceny rynkowe.

Żyto 29 zł. za 100 kg., owies 34 — 36, jęczmień browarny 34 — 36, na kaszę 32 — 34, otręby żytnie 25 — 28, ziemniaki 13 — 14, siano 20 — 24, masło 6.50 — 6.50 zł. za 1 kg., owes siewny 38 — 45 zł. za 100 kg., jęczmień siewny 35 — 45, groch „Victoria” 45, ziemniaki nasienna 16 — 20, czerwona konczyzna nasienna 4.20 — 5.20, seradela 30 — 33, lubin 22 — 24. Tendencja wyciekająca, dla owsa, jęczmienia i otręby mocna.

Rynek rybny. Leszcze żywe 2.00 — 2.20 gr. za 1 kigr., snięte 1.60 — 1.70, szczupaki żywe 2 — 2.20, snięte 1.50 — 1.60, karpie snięte 1.70 — 1.80, płocie 1.20 — 1.60, drobna 80 — 1.00.

Z Giełdy Warszawskiej w dn. 30-IV r. b.

Dewizy i Waluty.			
I. Waluty.		sprzedaż kupno	
Dolary St. Zjedn.	9,70	9,72	9,68
Funt sterlingi	—	—	—
II. Dewizy.			
Belgia za 100 fr.	33,27 1/2	33,36	33,19
Berlin	—	—	—
Budapeszt	—	—	—
Bukareszt	—	—	—
Helsingfors	—	—	—
Konstantynopol	—	—	—
Kopenhaga	—	—	—
Londyn	47,29	47,21	47,17
Praga	28,80 1/2	28,88	28,73
Holandja	390,90	391,88	389,92
Nowy-York	9,70	9,72	9,65
Paryż	32,06	32,14	31,98
Szwajcaria	187,90	188,37	187,43
Stokholm	260,30	260,95	259,65
Wiedeń	137,40	137,74	137,06
Wrochy	39,02 1/2	39,17	38,98
III. Monety.			
Ruble złote	—	—	5,37
Ruble srebrne	—	—	3,17
Gram złota na 30-IV 1926 r.	—	—	6,4668 zł.
(M. P. Nr. 93 z dn. 29-IV 1926 r.)			
Papiery wartościowe.			
I. Papiery państwowe.		II. Listy zastawne.	
8% Państw. pożyczka konwer.	147	8% Listy zastaw. Ban. Gosp. Kr.	—
5% „	33	8% „ Państw. Ban. Rol.	—
10% „	156		
6% „	75,50		
	(w zł. 732,35)		
		III. Akcje.	
		Akcje Banku Polskiego	48,50

Na czarnej giełdzie w Wilnie w dniu 30 bm. płacono za dolar 10,15

Redaktor działu gospodarczego przyjmuje w poniedziałki i czwartki od 1—2 Sekretarjat zaś tegoż działu czynny jest codziennie prócz świąt od 1—2

Tradycyjna uroczystość sadzenia drzew.

Onegdaj w godzinach rannych odbyło się zapowiadane doroczne święto sadzenia drzew dla szkół powszechnych.

W uroczystości tej wzięli udział: p. wice-wojwoda Malinowski, Kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego p. Ryniewicz, przedstawiciel Komendy Obszaru Warownego, prezydent m. Wilna p. Bańkowski, Naczelnik Wydziału Opieki Społecznej Województwa p. Jocz, przedstawiciele duchowieństwa miejscowego, policji, inspektorzy szkolni, przedstawiciele społeczeństwa i prasy.

Uroczystość rozpoczęła się celebrowaniem nabożeństwa w kościełach Serca Jezusowego, Wszystkich Świętych, O.O. Dominikańców, św. Jana, O.O. Bernardynów, św. Katarzyny i św. Rafała dla poszczególnych szkół powszechnych.

Dla dzieci prawosławnych odprawione zostały nabożeństwa w cerkwiach prawosławnych odpowiednich rejonów szkolnych.

Po nabożeństwie udały się szkoły w kolumnach marszowych ze sztandarami pod kierunkiem swoich nauczycieli — wychowawców na przydzielone im tereny sadzenia, a mianowicie na:

Teren 1-szy: ul. Rydza Smigłego (odcinek od ul. Wileńskiego do ul. Szeptyckiego) szkoły N-ra: 7, 19, 21, 22, 34, 36 (zasadzone lip 40). Komendant placu: p. Czerwiński, prelegent p. Kaniewski.

Teren 2-gi: ul. Rydza Smigłego (odcinek od ul. Nowogrodzkiej do Ponarskiej) szkoły N-ra: 5, 12, 18, 26, 28, 30, 31, 33, 47, 51 (zasadzone lip 115) nadto szkoły N-ra: 2, 4, 16, 35 (udział bierny). Kmdt placu: pp. Lisowski i Siedlecki, prelegenci: pp. Tokaj i Paprocki.

Teren 3-ci: ul. Nowogrodzka (odcinek od ul. Wingry do ul. Słowackiego) Szkoły N-ra: 10, 17, 37, 38, 45 (zasadzone lip 40). Kmdt placu: p. Plich, prelegent p. Moczulski, ewent. p. Arcimowicz.

Teren 4-ty: ul. Szeptyckiego (od ul. Rydza Smigłego do ul. Piłsudskiego) szkoły N-ra: 1, 3, 14, 24, 39, 41 (zasadza lip 70) nadto udział bierny wzięły szkoły N-ra: 6, 9, 13, 27, 32. Kmdt placu: p. Głębocki, prelegent p. Popowicz.

Teren 5-ty: plac Targowy na Zarzeczu szkoły N-ra: 11, 25, 42 (zasadzone lip 25) nadto udział bierny wzięły szkoły N-ra: 15, 29, 46. Kmdt placu i prelegent: p. Wojewódzki.

Teren 6-ty: ul. Węglowa: prywatne szkoły żydowskie (zasadzone lip 35). Kmdt placu: p. Aronowicz, prelegent p. Schur.

Nastąpiły przemówienia uproszonych przez Komitet prelegentów z pośród nauczycielstwa o celu i znaczeniu tej tradycji dla dziatwy szkolnej pod względem społeczno-wychowawczym, higienicznym, kulturalnym i estetycznym.

Następnie dziatwa szkolna zakrzętała się dokola samego sadzenia drzewek.

Podczas uroczystości przygrywały 3 orkiestry szkolne.

Przedstawiciele władz i społeczeństwa zrobili przegląd wszystkich terenów. (zdan.)

Jedynie pasta „OLWA” zapewnia zębom białość i dezynfekuje jamę ustną. **Żądać wszędzie.**

Kursy pszczelarskie w Wilnie.

Zorganizowane staraniem T-wa Pszczelniczego ziemi Wileńskiej Kursy pszczelarskie w Wilnie, obejmujące 15-cie godzin wykładów w ciągu dni pięciu od 12 IV do 16 IV włącznie, zainteresowały i zgromadziły do 120-tu słuchaczy.

Fachowi prelegenci tej miary jak Ks. Tadeusz Ciborowski, znany i ceniony hodowca i badacz życia pszczół i p. Jan Kretzmer—instruktor pszczelarstwa Naczelnego Związku Tow. Pszczelniczych w Warszawie, oraz p. Karol Bohdanowicz, Seweryn Moniekiewicz, Stanisław Paszkiewicz i Wacław Strażewicz—byli tą siłą przyciągającą, która wzbudziła tak znaczne, jak na nasze stosunki, zainteresowanie kursami.

Program obejmował: 1. Anatomja pszczoły. 2. Życie pszczoły. 3. Choroby i szkodniki pszczoł. 4. Ule i przybory pszczelarskie. 5. Ogólne uwagi o obchodzeniu się z pszczołami. 6. Roboty wiosenne, letnie, jesienne i zimowe pszczoł. 7. Hodowla matek. 8. Rosliny miododajne, uzupełnione pokazami mikroskopowymi budowy pszczoły, demonstracjami uili i narzędzi pszczelniczych, niewątpliwie przyczyniły się do rozszerzenia i utrwalenia wiadomości już posiadanych przez słuchaczy, bądź zachęceniem do hodowli pszczoł.

Zarząd Towarzystwa Pszczelniczego składa serdeczne podziękowanie wszystkim prelegentom, którzy bezinteresownie zaoferowali swą pracę na Kursach, w szczególności przyjeźdnym: Ks. Ciborowskiemu i p. Kretzmerowi, którzy ponosząc niewygodny podróż przybyli do Wilna, mając jedynie na względzie rozwój pszczelarstwa w ziemi Wileńskiej.

Sprawy smocze.

Od Akademickiego Koła Dramatycznego.

Akad. Koło Dramat., niniejszym składa serdeczne podziękowanie w pierwszym rzędzie pp. gen. Berbeckiemu, prezydentowi Lokucjejskiemu, wojewodzie Malinowskiemu, p. Maruszkiniowi, prof. Matusiakowi, J. E. ks. biskupowi Michalkiewiczowi, zespołowi Reduty, dziekanowi Ruszczykowskiemu, por. Rychlewskiemu i J. M. rektorowi Zdziechowskiemu, a także pp. maj. Bobiatyńskiemu, kom. Dowojno, rektorowi Dzielwskiemu, ka. prałatowi Chaleckiemu, dyr. Hniedzie-wiczowi, p. Hoppenowi, prez. Cz. Jan-kowskiemu, p. J. Janzenowej, gen. Kubinowi, p. I. Lepkowskiej, prof. Muszyńskiemu, gen. Pożerskiemu, kom. Praszałowiczowi, p. Ranuszewiczowej, prof. Remerowi, p. Reszke, p. prof. Rudnickiej, p. Sieragowskiemu, prof. Srebrnemu, p. Stubiedzie, por. Szagonowi, dr. T. Szeligowskiemu, kom. Waligórze, komisarzowi rządu Wimborowi, kap. Wyrzykowskiemu, dyr. Zelskiemu, 23 p. ulanów w szczególności maj. Tyczyńskiemu, 13 p. ulanów, 3 p. saperów w szczególności kap. Łepkowskiemu, 6 pp. Leg. w szczególności maj. Królówi, pp. kapelmistrzom orkiestr 85 pp. 5 i 6 pp. Leg. 3 pac., 3 dok., 3 sap., 1 pap., 13 p. ulanów i 23 p. ulanów, redakcją „Kurjera Wileńskiego”, „Expressu Wil.”, członkom chórów „Echo” i S. U. P., L. O. P. P., członkom Sokola, 1 i 6 żeńskim drużynom harcerskim i 5 męskiej oraz wszystkim, którzy łaskawie ofiarowali swoją pomoc i współpracę przy urządzaniu dn. 24 i 25 bm. zabawy Smok na Bakszcie, a wreszcie dyrektorowi gimnazjum im. J. Słowackiego w Wilnie p. Biełkowskiemu za obietnicę daleko idącej pomocy.

Zdajemy sobie sprawę, iż pomimo pomocy społeczeństwa nie udało się nam uniknąć pewnych braków przy urządzaniu pierwszej, zakrojonej na tak szeroką skalę, zabawy; w szczególności usprawiedliwiamy się z tego, że ze względów organizacyjnych byliśmy zmuszeni w ostatniej chwili opuścić zapowiadzaną scenę sądu na Lukiszkach. Złożyły się na to dwa czynniki: zniszczenie smoka przez tłum i znaczne przeciągnięcie się pochodzącego wskutek przeciągnięcia się poprzedzających scen.

Zarząd Akad. Koła Dramatycznego

Wilno, 27-IV-26 r.

Ze świata.

„Norge” odlatuje do bieguna.

LENINGRAD, 30-IV. (Pat.) Okręt napowietrzny „Norge” czyni przygotowania, aby w niedzielę po południu rozpocząć lot do Kingsbay.

Katastrofalne wylewy rzek w Rosji.

MOSKWA, 30-IV. (Pat.) Z różnych okolic Rosji napływają w dalszym ciągu wiadomości o wylewach rzek. W pobliżu Leningradu runął most kolejowy.

KRONIKA.

Dziś: Filipa i Jakóba ap.
Jutro: Antanazego Zyg. kr.
Wschód słońca—g. 3 m. 42
Zachód „ g. 6 m. 49

Teatr i muzyka.

— **Niedyskrepcje Redutowe.** Jak się dowiadujemy w dzisiejszym przedstawieniu „Wesela”, które więcej w bieżącym roku nie będzie grane w „Reducie”, wystąpi w roli Pana Młodego Julian Osterwa. Miłośnicy teatru będą więc mieli sposobność odświeżenia w pamięci wrażeń z przed laty, kiedy to w „Weselu”, poraz pierwszy w Wilnie wystawionem, Osterwa kreował tę samą postać.

— **Reduta w Teatrze na Pohulance** gra dzisiaj po poł. o godz. 3 1/2 staraniem Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego i Klasowych Związków Zawodowych komedję Stefana Zeromskiego „Uciekła mi przepióreczka”.

Wieczorem o godz. 8-ej po raz ostatni w sezonie dramat St. Wyspiańskiego „Weselo”.
Jutro w niedzielę dn. 2-go maja o godz. 2-ej w poł. dla młodzieży szkolnej po cenach o 75 proc. zniżonych—Zespół Reduty odegra komedję Al. hr. Fredry „Dozywocie”. Wieczorem tegoż dnia po raz 4-ty komedja Jerzego Szaniawskiego „Lekko-duch”.

W poniedziałek dn. 3-go maja o godz. 4-ej po poł. na czele Polskiej Macierzy Szkolnej dana będzie fantastyczna komedja St. Krzywoszewskiego „Djabek i Karczmarz”.
Wieczorem o godz. 8-ej po raz ostatni w sezonie „Wyzwolenie”—dramat St. Wyspiańskiego.

K I N A.

Kino Miejskie: „Indje — kraina baśni i cudów” — zdjęcia z podróży po Tybecie i

O młodzieży korporacyjnej słów parę..

W dn. 29 ub. m. w cukierni Sztrala przy ul. Mickiewicza miało miejsce zajście, w bardzo ujemnym świetle stawiające młodzież naszą uniwersytecką. Z naciskiem musimy wyrazić ubolewanie, że młodzież korporacyjna tak lekce sobie waży godność swoją i godność swego związku korporacyjnego. Prasa miejscowa, szczególnie zaś nasze pismo, na odmienną płaszczyźnie społeczno-politycznej od stanowiska tych związków prawcowych stojące, pomijało dytychezas milczeniem i zachowywało dyskrecję w sprawie różnych informacji, nas dochodzących, a ujemnie świadczących o poziomie moralnym niektórych członków tych korporacji.

Obecnie jednak musimy z obowiązku publicystycznego sprawę tę podnieść i poruszyć, gdyż doszły nas skargi ze strony wielu osób na ekscesy i wybryki młodzieży korporacyjnej. Nie wchodząc w szczególności zajęcia, unikając sensacji, te uwagi zamieszczamy. (es-ki).

Kryminalista w roli prelegenta.

Podziwiać wypada często bezcelność ludzką, a także nieopatrzność pewnych sfer społeczeństwa. Zdawałoby się, że człowiek o kryminalnej przeszłości, jakim jest „redaktor” (?) p. Lesiewski, współpracownik „Dziennika Wileńskiego”, powinien cicho siedzieć i Bogu dziękować, że o nim zapomniano.

A właśnie pan ten odważa się wygłosić odczyt publiczny i to — o Konstytucji 3-go Maja. Odczyt ten ma się odbyć 2 b. m. przy ul. Lwowskiej 7 staraniem Zw. Lud.-Nar.

Do kwestji przeszłości p. L., którego „owocną” działalnością w kooperacji interesował się swego czasu żywo Sąd Okręgowy w Zamosciu, będziemy mieli prawdopodobnie okazję jeszcze powrócić. (es-ki).

Wśród pism.

— „Swiat”. (Nr. 17) poza interesującym artykułem wstępnym Wincentego Rzymowskiego: „Kaskada dolarów”, przynosi dowcipną „rozmowę z monarchistą” Wacława Grubińskiego, z której warto zacytować taki fragment: „gdymy mieli króla — powiada monarchista — byłoby zupełnie co innego, ponieważ król to siła.

Na to odpowiedź: „długi czas mieliśmy przecie królów i nie było co innego. Królowie polscy rozporządzali mniejszą władzą niż prezydent Wojciechowski. Nasi magnaci mówili naszym królom: panujcie, ale nie rządzcie, co się tłumaczyło na polski obyczaj: bądźcie rozdawcami dóbr, beneficjów, intrajnych urzędów, bądźcie goździelami zważnionych magnatów, a my, obywatele Rzeczypospolitej będziemy robili z niej rzecz prywatną, każdy w miarę swojej osobistej chciwości.

Na to monarchista: Teraz mielibyśmy innych królów... samowładnych, bez Sejmu. — Mieliśmy i takich, nazywali się Mikołaj I, Aleksander III, Mikołaj II... — To byli zaborcy, moskale... — Ale i Moskale nie byli z nich zadowoleni i mordowali swych władców jednego za drugim etc. etc.

KOŚCIELNA.

— **Wyjazd metropolity prawosławnego Dionizego do Włoch.** Metropolita wyznania prawosławnego w Wilnie Dionyzi wyjechał na dłuższy urlop kuracyjny do Włoch. W czasie jego nieobecności zastępować go będzie arcybiskup tegoż wyznania ks. Feodozjusz. (zd.).

MIĘJSKA.

— **Z działalności wice-prezydenta m. Wilna w Warszawie.** W dniu wczorajszym powrócił z Warszawy wice-prezydent m. Wilna p. Łokucje-wski, gdzie czynił starania w sprawie zatwierdzenia ostatniej uchwały Rady Miejskiej, dotyczącej krótkoterminowej pożyczki w wysokości 150 tys. zł. na remont turbiny elektrowni miejskiej.

P. Łokucjewski poczynił starania w banku komunalnym i są widoki pomyślnego załatwienia tej sprawy.

Wice-prezydent m. Wilna uda się w dniu 3-go maja jeszcze raz do Warszawy, żeby sprawę tę załatwić definitywnie.

P. Łokucjewski, czynił starania, aby uzyskać z banku gospodarstwa krajowego długoterminową pożyczkę w wysokości 177.500 zł. na budowę

szkoły powszechnej przy ul. Rydz-Smigłego. Pożyczka ta została magistratowi m. Wilna przyznana, lecz nie na dogodnych warunkach wobec czego sprawa ta będzie poraz drugi rozpatrywana. (1).

— Zaległości podatku miejskiego od lokali mogą być zlikwidowane bez kary (opłacając tylko 1 proc. odsetek) w razie opłaty ich do Kasy Miejskiej nie później jak do 10-go maja. (1).

SPSAWY PRASOWE.

— Polsko-rumuńska konferencja prasowa. W dniach 6, 7 i 8 maja r. b. w Galacu (Rumunja) odbędzie się konferencja prasowa polsko-rumuńska, w której z ramienia Rządu Polskiego weźmie udział dr. Tadeusz Grabowski naczelnik Wydziału Prasowego M. S. Z. Na konferencję tą udają się z Wilna Prezes Zaw. Literatów Polskich p. Czesław Jankowski oraz Prezes Syndykatu Dziennikarzy p. Konstanty Bukowski.

SPRAWY ROBOTNICZE.

— Pocięzający objaw. Jak już donosiliśmy w jednym z poprzednich numerów naszego pisma, z dniem 1 maja nowo założona fabryka tkaniny drzewnej i wyrobów słomkowych w Nowo-Wilejce w zakładach Possela miała zatrudnić około 100 robotników.

Jak się okazuje w pierwszych dniach maja wspomniana fabryka angażuje do pracy nie już tylko 100, lecz około 400 robotników.

Bezrobocie więc z początkiem maja ulegnie silną rzecz małąmu odprężeniu. (zd)

— Ile wypłacono w ub. tygodniu dla bezrobotnych. Zarząd Funduszu Bezrobocia w Wilnie wypłacił w ubiegłym tygodniu bezrobotnym w Wilnie doraźnej pomocy 3.700 zł. i zasiłków ustawowych ogółem 7450 zł. Z ogólnej liczby uprawnionych do pobierania zasiłków 1350 osób niewypłacono 148 bezrobotnym, którzy albo w międzyczasie otrzymali pracę i przez to samo stracili prawo do pobierania zasiłków, albo też dla jakiegokolwiek względów nie zgłosili się po należne mu zasiłki. (zd)

— Kredyty dla zatrudnienia bezrobotnych. P. wice-prezydent Lokuciewski podczas bytności swej w Warszawie w towarzystwie posła na sejm p. Zwierzyńskiego oraz Ministra Spraw Wewnętrznych p. W. Raczkiewicza, udał się do Ministerstwa Robót Publicznych, gdzie czynił starania o uzyskanie kredytów na miesiąc maj, w celu zatrudnienia bezrobotnych w wysokości 100 tysięcy złotych. Ministerstwo Robót Publicznych obiecało wyasygnować 50 tys. zł. Sprawa ta ma być załatwiona na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów. (1)

— Groźba strajku w hutach szklanych. Wobec tego, iż dotychczas właściciele hut szklanych Kalwaryjskiej i huty szklanej przy ul. Lwowskiej nie zgodzili się na podwyżkę płac robotnikom do normy ustalonej dla tej kategorii robotników w całej Polsce, robotnicy w dalszym ciągu grożą, tym razem jednak zupełnie poważnie, iż w najbliższych dniach zaczną strajkować aż do czasu, dopóki właściciele tych hut nie przyjmą ich warunków. (zd)

— Walne zebranie Zaw. Związku Dozorców Domowych. W dniu 2 maja 1926 r. o godz. 4-ej po po-

łudniu w sali przy ul. Trockiej № 14 w murach pofrancuskańskich odbędzie się walne zebranie Zawodowego Związku Dozorców Domowych m. Wilna.

Zebranie to ma na celu omówienie całego szeregu spraw, związanych z uposażeniem członków zarządu i indywidualnych zatargów między członkami zarządu a właścicielami domów. (zd)

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Udział Młodzieży Akademickiej w Uroczystościach 3-go maja. Wileński Komitet Akademicki wzywa ogół polskiej młodzieży akademickiej do stawienia się w dniu 3-go maja o godzinie 11-ej na dziedzińcu Piotra Skargi gmachu głównego U. S. B. w celu wzięcia udziału w pochodzie. Wymarsz z dziedzińca Skargi wyznacza się na godz. 11 m. 15.

— Sobótka. Dziś w sobotę, dn. 1 maja odbędzie się tradycyjna „Sobótka” w Ognisku Akademickim. Do tańca przygrywa trio. Początek o godzinie 9-tej wiecz. Wstęp dla członków oraz gości za zaproszeniami Zarz. Br. Pom.

WOJSKOWA

— Parada wojskowa w dniu 3 maja. Uroczystość 3-go maja poprzedzi capstrzyk w dniu jutrzejszym o godz. 8 min. 30 wieczorem, w którym wezmą udział wszystkie oddziały stacjonujące w garnizonie wileńskim.

Paradę wojskową w dniu 3 maja poprzedzi uroczyste nabożeństwo w katedrze, na które przybywają oddziały wojskowe o godzinie 10-jej rano, pod dowództwem generała Późerskiego.

Następnie odbędzie się defilada wojskowa w kierunku ulicy Mickiewicza.

W godzinach popołudniowych orkiestry wojskowe będą przygrywały na placach publicznych. (zd)

— Otwarcie świetlicy Ofic. Klubu Łowieckiego. Dnia 2 b. m. o godzinie 11-ej na Górze Boufalowej (Boisko Sport. 1 p. p. Leg.) odbędzie się uroczyste otwarcie strzelnicy Ofic. Klubu Łowców. O. K. III sekcja Wilno.

Po otwarciu—konkurs strzelecki. Wstęp wolny dla wszystkich.

— Pobór poborowych do wojska z rocznika 1905 na terenie powiatu Wileńsko-Trockiego rozpoczyna się z dniem 17 maja i trwać będzie do 28 czerwca 1926 r. (zd)

SPRAWY HARCERSKIE.

— Koncert na cele XII-jej D-ny Harc. ma się odbyć w dniu 2-go maja 1926 r., w sali Śniadeckich. Kwartet Akademicki — Taniec — Pieśni.

ROŻNE.

— Tydzień ucznia. Dnia 16-go kwietnia odbyło się posiedzenie Komitetu organizacyjnego „Tydzień Ucznia”. Wszystkie poszczególne Komisje zdawały sprawozdanie ze swych prac przygotowawczych.

Loterja odbędzie się dnia 13-go i 14-go maja i na ten czas wszystkie fanty złożone będą w specjalnie urządzonym sklepie, gdzie każdy nabywca biletu będzie miał możliwość fanty obejrzeć.

Dane będą przedstawienia teatralne w „Reducie” i „Ognisku Kolejowym”, poranek muzyczny, kabaret,

koncerty lotne w cukierniach i restauracjach i dnia 13-go maja wielki Festyn w Ogródzie Bernardyńskim z pochodem, popisami gimnastycznymi, orkiestrami i zabawami na wolnym powietrzu. Zebranie Komisji Teatralno-Widowskiej odbędzie się 26 kwietnia o godz. 7-ej w gmachu gimnazjum Lelewela.

Dnia 28-go kwietnia, o godzinie 8-ej wieczorem odbędzie się znowu w mieszkaniu Mecenasa Zagórskiego zebranie wszystkich przedstawicieli Komisji.

2-go maja w gimnazjum Orzeszkowej o 11-jej godzinie zrana odbędzie się zebranie Komisji Zbiórki.

Komitet Organizacyjny nie wątpi, że „Tydzień Ucznia”, ze względu na swój cel (Kolonje letnie dla młodzieży szkolnej zdrowej i Uzdrawiska dla chorej), wzbudzi jak najszersze zainteresowanie i ofiarność. Dotychczas zbieranie fantów na Wielką Loterię „Tygodnia Ucznia” posuwa się dość rażno, bowiem podjęto się tej tak trudnej i mozolnej pracy, około 70 osób, przeważnie znanych chlubnie na polu działalności społecznej pań.

Uprasza się o składanie fantów dnia 30-go kwietnia w mieszkaniu Pani Sędziny Makowieckiej, Mickiewicza 42 m. 3.

Komitet Organizacyjny „Tygodnia Ucznia”.

— Reduta na Zw. Strzelecki. W zrozumienu idei przysposobienia wojskowego, zespół Reduty przychodzi z wydatną pomocą jednej tego rodzaju organizacji — Związkowi Strzeleckiemu i w tym celu cały dochód z przedstawienia, które odbędzie się we wtorek, 4-go maja r. b., przeznaczona na Strzelca. Grany będzie fascynujący dramat E. Zegadłowicza „Głaz graniczny”. Sądymy, że społeczeństwo nasze poprze ten wniosek cel i zapewni salę teatralną po brzegi.

Bilety wcześniej nabywać można, w dniach 2 i 3 maja, od 11—1 p. p. i 4—8 wiecz. w cukierni Stralla, przy ul. Mickiewicza. W dniu przedstawienia w kasie teatru.

— Loteria fantowa odbędzie się w niedzielę 2 maja przy ul. Mickiewicza 9, poczynając od godz. 10 rano. Bilet 50 groszy. Co 3 los wygrany. Fanty: całkowite umeblowanie pokoju stołowego, biurowe, meble, wina, laski i t. p. Dochód — na dokarmianie uczni Państw. Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej w Wilnie.

— Reduta dla Polskiej Macierzy Szkolnej. W poniedziałek dnia 3-go maja zespół Reduty ofiarowuje popołudniowe przedstawienie „Djabel i Karczmarz”. Całkowity dochód Polskiej Macierzy Szkolnej.

— Posiedzenie Okręgowej Komisji Ochrony Lasów odbyło się w dniu 30 b. m. w gmachu województwa. Ogółem załatwiono 31 spraw związanych z pozwoleniem na wyręb lasów. (zd)

— Z L. O. P. P. Zarząd Komitetu Wojewódzkiego Wileńskiego Ligi O. P. P. z okazji Ogólnego Zgromadzenia Komitetu w dniu 25.IV. b. r. otrzymał następującą depeszę: „Serdeczne życzenie dalszego pomyślnego rozwoju Minister Władysław Raczkiewicz”. Z powodu późnego doręczenia depesza ta nie mogła być odczytana na Ogólnym Zgromadzeniu.

U BIAŁOUSINÓW.

— Zjazd Białoruski. 23 maja r. b. odbędzie się w Wilnie, zapowiadany już od dłuższego czasu, ogólnobiałoruski zjazd polityczny, na

który przybędą delegaci od wszystkich ugrupowań t. z. Białorusi Zachodniej.

Zjazd ten organizuje Tymczasowa Białor. Rada w Wilnie.

Program zjazdu jest następujący: 1) sprawozdanie Tymcz. Białor. Rady za rok ubiegły, 2) kwestje polityki ogólnej, 3) kwestje ekonomiczne, 4) kwestja agrarna w związku z realizacją nowej reformy rolnej i 5) sprawy bieżące (kwestja otwarcia nowych białor. kursów nauczycielskich i t. p.).

Zjazd rzezonny odbędzie się w lokalu Białor. Domu Ludowego pod nazwą „Białoruskaja Chatka”. (n).

— Sprostowanie. Wbrew oświadczeniom organu „Hramady” (Taraszkiewicz, Rak-Michajłowski), Białor. Sprawa, o dokonaniu w dniu 18-go kwietnia r. b. wyborów nowego prezydium Białor. Komitetu Narodowego w Wilnie przez wszystkie stronnictwa białoruskie i organizacje wspólne, — „Siałańska Niwa” organ Białor. Związku Włościańskiego („Sajuz”), komunikuje, iż aczkolwiek delegaci chadeków białoruskich i „Siałańskiego Sajuzu” byli obecni podczas wyborów, jednak na znak protestu przeciw niesłusznemu zmajoryzowaniu ich przez „Hromadowców”, od udziału w samych wyborach się powstrzymali. (n).

— Wizytacja gimnazjum białoruskiego w Klecku. Przed tygodniem zastępa Kuratora Okręgu Szkolnego Białostockiego p. Bobko odbył wizytację w gimnazjum białoruskim w Klecku, przyczem skonstatował, iż kancelarja i wykłady historii i geografii polskiej prowadzone są w języku białoruskim. Wspomniany p. Bobko wyraził z tego tytułu gimnazjum białoruskiemu w Klecku nagane. (zd)

— Choroba K. Swojaka. Zasłużony poeta białoruski Kaz. Swojak, który w przeciągu ostatnich 5-ciu miesięcy kurował się w Zakopanem w początku kwietnia r. b. poważnie zapadł na zdrowiu.

21-go kwietnia r. b. przewieziono go do Wilna i umieszczono w Poliklinice Litewskiej. (n).

Z WYDAWNICTWA.

— I-szy numer tygodnika landwarowskiego wydawanego przez p. Hopkę wyszedł dziś to jest z dniem 1-go maja z druku. (zd).

Z PROWINCJI.

— Organizacja komunistyczna w Święciańskim. W nocy z 29 na 30 kwietnia b. r. nastąpiły aresztowania 23 komunistów w Święciańskim. Wszyscy po zaarrestowaniu zostali skierowani do władz sądowych. (zd).

— Rzeźnia miejska w Nowo-Wilejce. Magistrat m. Nowo-Wilejki przystąpił w ostatnich dniach do budowy własnej rzeźni miejskiej. (zd).

— Tradycja sadzenia drzew w Nowo-Wilejce. W dniu 28-go b. m. odbyła się w Nowo-Wilejce doroczna uroczystość sadzenia drzewek przez dzieci szkół powszechnych. (zd).

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W Wilnie.

— Miał pecha. W magistracie schodami do góry z „kupa” papierów pod pachą szedł wozny magistracki; zauważył on, iż palto w które był ubrany niejaki Stądowski jest na niego cokolwiek za duże.

Przeglądając się uważnie podejrzanemu osobnikowi ku swemu zdziwieniu spostrzegł, iż jest to palto prezydenta Bańkowskiego. Wszczął więc alarm. Zbiegło się

kilku urzędników. Amatora prezydentowskiego palta przytrzymał. Za chwilę wchodzi zaalarmowana policja i aresztuje pechowca. Zapytany przez policjanta, dlaczego dopuścił się kradzieży, zawahał się chwilę i sprzeciwił: „Mam pecha”.

Kilka miesięcy więzienia—pech nielada. (zd)

— Samobójstwo. Józef Smach, (Targowa 21), będąc w stanie pijanym usiłował pozabawić się życia i w tym celu wbił sobie nóż w okolicy serca.

Pogotowie ratunkowe w stanie groźnym odwiezło go do szpitala żydowskiego.

Przyczyna targnięcia się na życie nie ustalona.

— Okradzenie kapitana. Dnia 29 bm. skradziono z mieszkania kapt. 6 pp. Leg. Dunin-Wasowiczowi, (zamieszkałemu Kościuszki 8), walizkę z bielizną. Straty wynoszą 1000 zł.

— Podrutek. W dniu 29 bm. w klatce schodowej, w domu nr. 3 przy ul. Kasztanowej, Jadwiga Swirkin, zam. tamże znalazła podrutek pici zenskiej w wieku od 4 do 5 tygodni.

Podrutek odesłano do przytulku Dzieciątka Jezus.

Na prowincji.

— Usiłowanie samobójstwa. W dniu 18 bm. usiłował otrudzić się esencją octową Paweł Pokrzewski, zam. we wsi Porudnino, gm. rudominskiej, pow. wileńskotrockiego. Desperata po udzieleniu pomocy odwieziono do szpitala żydowskiego w Wilnie.

— Pożar. W dniu 26 bm. we wsi Aukstejnie, gm. duksztańskiej, pow. święciańskiego, wskutek niewyjaśnionej przyczyny spalił się dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze Wiktora Palktenosa. Straty wynoszą 5000 zł. (1)

Sport.

Sekcja Wioślarska W. K. S. Pogoń.

Wstępując w nową fazę swego rozwoju. Duży nacisk położono na budowę kilkunastu kajaków.

W obecnym sezonie Klub przystępuje do racjonalnej nauki pływania, treningów wioślarskich i nauki dla nowostępujących członków.

Otwarcie przystani następuje już 3 maja br. o godz. 16. Program otwarcia przewiduje podniesienie bandery, defiladę tożdy. Następnie Klub bierze udział w międzyklubowej defiladzie tożdy od przystani Wileńskiego Klubu Wioślarskiego, w związku z uroczystościami 3 maja. Wstęp na przystan od strony koszar 1 p. a. p. leg. oraz łódkami z lewego brzegu Wilji.

Wszelkich bliższych informacji udziela sekretarz sekcji ewent. gospodarz przystani codziennie w godz. od 17 do 18 na przystani.

Starych członków wioślarzy uprasza się o zgłoszenie na przystan, celem przyjęcia udziału w wyjazdach i uregulowania swych spraw członkowskich.

Bieg sztafetowy Wilno—Nowo-Wilejka.

W dniu 3 Maja organizuje AZS. 18 kl. bieg sztafetowy Wilno—Nowo-Wilejka.

Pomyśl urządzenia takiego biegu podczas Święta Narodowego jest bardzo szczęśliwy, gdyż bieg ten wyprowadza na arenę większą liczbę zawodników danego towarzystwa, i przez swój charakter masowy nadaje się jak żaden inny do uświetnienia uroczystości 3-cio majowej.

O ile przy innych biegach większa trasa odstrasza mało wytrwonalnych biegaczy o tyle tu sily zawodników wchodzących w skład sztafety rozkładają się—każdy przebiega część tylko ogólnej trasy i niewyczerpując się zbytnio może przyczynić się do powodzenia całego zespolu.

Narazie do biegu sztafetowego zgłosiły się 2 sztafety, AZS-u i Strzelca, każda w składzie 18 biegaczy.

Start i meta biegu przed parkiem sportowym im. Gen. Żeligowskiego. Trasa biegnie ul. Antokolską koło cmentarza antokolskiego, ul. Złoty-Róg, przez Belmont i szosą na N.-Wilejkę. Pólmetek na moście przed Nowo-Wilejką.

Zwycięza sztafeta, która prędzej doniesie pałeczkę do mety.

Na starcie, półmetku i metie urzędować będą mieszane Komisje sędziowskie.

Wszyscy zawodnicy zostaną poddani przed biegiem oględzinom lekarskim.

Zwycięska sztafeta otrzymuje dyplom A. Z. S-u

Bieg rozpocznie się punktualnie o godz. 10 rano. (1)

Przy zakupach prosimy naszych Szan. Czytelników **powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim”**

Czytajcie!

Nowość!

Dnia 1 marca 1926 r. wyszła pod redakcją J. Jędrzejewicza

WIEDZA I ŻYCIE

Miesięcznik poświęcony popularnej wiedzy oraz samokształceniu.

- Wiedza i Życie** umieszcza ciekawe i dla wszystkich zrozumiałe artykuły popularno - naukowe.
- Wiedza i Życie** informuje o najnowszych zdobyczach nauki i techniki
- Wiedza i Życie** daje wskazówki samoukom i odpowiada bezpłatnie na ich wszystkie pytania.
- Wiedza i Życie** ogłasza konkursy z cennymi nagrodami książkowymi
- Wiedza i Życie** jest wytwornym, bogato ilustrowanym pismem i daje urozmaicony, obfity, żywo interesująco ujęty materiał do czytania.

Prenumerata „Wiedzy i Życia” wynosi kwartalnie 4.50 gr., półrocznie 9 zł., rocznie 18 zł. Zagranicą kwart. 6 zł., półrocznie 12 zł., rocznie 24 zł. W Ameryce rocznie 6 dolarów.

Adres Redakcji: Warszawa, ul. Chmielna 33, m. 5, tel. 39-86. Adres Administracji: Warszawa, Świętokrzyska 30, tel. 269-49. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 12492. 60

Każdy demokrata winien czytać „GŁOS PRAWDY”

Największy radykalny tygodnik polityczny pod redakcją Wojciecha Stpiczyńskiego.

Prenumeratę i opłatę w wysokości

2 zł. miesięcznie, 6 zł. kwartalnie,

przyjmują urzędy pocztowe, księgarnie, administracja „Głosu Prawdy”

Warszawa, Szpitalna 1, m. 3.

PIORUNOCHRONY SOLEC

Witold Czyż „Agrotechnik” Wileńska 26, tel. 205.

Gaśnice „Minimax”

Z powodu wyjazdu spiesznie do sprzedania

Pianino Szredera w dobrym stanie. Ostrobramska 29, m. 15

Zgubiono 2 weksle

wystawione przez „B-cia Bratkowsky”, Baranowicz: 1) na s. 11,50 pl. 13/4 br., 2) na s. 11,50 pl. 28/2 br. na zlecenie Sz. Rejzenberga. Zastrzeżenia zrobione. Uprasza się znaleźć o zwrot. Sz. Rejzenberg, Wilno, Wielka 35 335

Ziemi

od 50 do 200 sążni kw. chciałbym nabyć na przedmieściu Wilna. Ludwisarska 1—11 lub Popławska 27—4

zakład wód mineralnych siarczano-słon. i kąpieli błotnych znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, chorobach skórnych, nerwowych, przymiocie, otwarty będzie od 1 maja do 1 października Informacje i prospekty wysyła zarząd Solca, poczta Solec - Zdrój. 156